

Lasy zielone

*Muzyka: Mateusz Świącicki
Słowa: Maria Terlikowska*

Nie trzeba nam motorów
i asfaltowych szos,
gdy spływa cień wieczoru
na rozwichrzony wrzos.
Spadają gwiazdy z nieba,
Świetlisty znacząc ślad
i więcej nic nie trzeba
idącym w leśny świat.
Po mchu się lekko stąpa
w zielony, cichy las,
z księżycą mamy kompas,
drogowskaz mamy z gwiazd.
Gdzie rośnie las najgęściej,
gdzie biega lis i dzik,
znajdziemy takie szczęście,
o którym nie wie nikt.

Refren:
Lasy zielone, lasy zielone
aż do samego dna.
Szczęście zgubione, szczęście zgubione
zielone oczy ma.

Zakwita w gąszczu jeżyn
jak czarodziejski kwiat
i czeka na harcerzy
od niepamiętnych lat.
Czy szczęście jest daleko,
Czy też u naszych nóg?
Wie tylko leśne echo,
wie tylko dąb i buk.
A czasem takie bliskie
odwiedza nasze sny,
przeleci nad ogniskiem,
jak smuga jasnej mgły.
Ukaże się na chwilę
w pogodną noc jak dziś
i wiemy tylko tyle,
że trzeba za nim iść.

Refren:
Lasy zielone, lasy zielone
aż do samego dna.
Szczęście zgubione, szczęście zgubione
zielone oczy ma.